

Szymon Pastuszak

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0003-4923-7992

**ZAWARCIE PRZEZ WSPÓLNIKA
SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
UMOWY GWARANTUJĄCEJ
POSTĘPOWANIE CZŁONKA ZARZĄDU.
GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 9 MAJA 2024 R., SYGN. II CSKP 1456/22**

Teza

„Skoro odpowiedzialność za prowadzenie spraw spółki spoczywa na członkach jej zarządu, a jej szeroko wyznaczony zakres (art. 291–300 KSH) ma ich motywować do troski nie tylko o interesy samej spółki, lecz i osób trzecich wchodzących ze spółką w rozmaite relacje gospodarcze, to od osób piastujących funkcje członków zarządu spółki nie można oczekiwać, że – niezależnie do okoliczności – powstrzymają się od złożenia oświadczeń mających na celu zabezpieczenie interesów spółki, osób, z którymi wchodzi ona w relacje gospodarcze, a w konsekwencji także ich własnych interesów. Uprawnienie do odwołania w każdym czasie prokury stanowi jedno z narzędzi, przy wykorzystaniu którego członkowie zarządu spółki powinni realizować swoje obowiązki z zakresu prowadzenia spraw spółki. Skoro nie jest możliwe uchylene się członka zarządu spółki od ponoszenia odpowiedzialności za te działania i zaniechania w sytuacjach przewidzianych w art. 291–300 KSH, to nie może on na mocy zobowiązania zaciągniętego przez niego samego lub osobę, z którą pozostaje w jakiejś relacji zależności, pozbawić się narzędzia pozwalającego mu tej odpowiedzialności uniknąć. Tak jak nie byłoby skuteczne zobowiązanie się przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, że nie odwoła prokury, tak i wspólnik spółki decydujący o obsadzeniu funkcji członka zarządu spółki nie może zobowiązać się, że ów członek zarządu takiego oświadczenia nie złoży bez względu na sposób postępowania prokurenta i stopień zaufania, jakim go darzy”.

Wprowadzenie

Wyrok Sądu Najwyższego¹ zapadł w sprawie ze skargi kasacyjnej wniesionej przez spółniczkę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącej powódką w rzeczowej sprawie. Omówione poniżej okoliczności sprawy sprowadzały się do przesądzenia przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia dotyczącego problemu prawnego dotyczącego możliwości zobowiązania się przez spółnika spółki z o.o. do zagwarantowania, że członek zarządu nie odwoła prokurenta tej spółki z o.o. Wyrok ten wpisuje się w szersze spektrum orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego umów gwarancyjnych zawieranych w profesjonalnym obrocie gospodarczym². Doniosłość praktyczna problemu umów gwarancyjnych w profesjonalnym obrocie gospodarczym uzasadnia poczynienie szerszych rozważań na temat zasadności poglądu przyjętego przez Sąd Najwyższy. Analiza dokonana przez Sąd Najwyższy poruszyła również kilka problematycznych i zarazem istotnych wątków, które zostaną odpowiednio poruszone w ramach niniejszej glosy krytycznej.

Okoliczności sprawy i wyrok Sądu Najwyższego

Celem szerszego zarysowania okoliczności przedmiotowej sprawy należy wskazać na ciąg przyczynowo-skutkowy, który doprowadził do wydania wyroku przez Sąd Najwyższy. Dla klarowności wyводу układ podmiotowy zostanie uproszczony i przyjmuje się, że po stronie powodowej występował spółnik A, natomiast po stronie pozwanej występował spółnik B. W zawartej przez spółników umowie inwestycyjnej postanowili oni, iż każdy z nich powoła swojego członka zarządu, który to członek zarządu wybierze prokurenta spółki. Spółnicy mieli zagwarantować, że odpowiednio: członek zarządu powołany przez spółnika A nie odwoła prokurenta wybranego przez członka zarządu powołanego przez spółnika B (zobowiązanie gwarancyjne spółnika A wobec spółnika B) oraz członek zarządu powołany przez spółnika B nie odwoła prokurenta wybranego przez członka zarządu powołanego przez spółnika A (zobowiązanie gwarancyjne spółnika B wobec spółnika A). Ustanowiono karę umowną w wysokości jednego miliona zł (płatną w razie każdorazowego działania członka zarządu wbrew zobowiązaniu gwarancyjnemu), której płatność zabezpieczono poprzez ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółników, z przyznaniem uprawnienia do przejęcia przedmiotu zastawu na własność³. Członek zarządu powołany przez spółnika A

¹ Wyrok SN z dnia 9 maja 2024 r., sygn. II CSKP 1456/22, LEX nr 3712693.

² Wyrok SN z dnia 9 października 2014 r., sygn. IV CSK 29/14. Por. Ł. Berak, P. Moskała, *Dopuszczalność zawarcia przez spółnika spółki z o.o. umowy gwarancyjnej dotyczącej działań powołanego przez niego członka zarządu*, „Prawo Spółek Handlowych” 2024, nr 12, s. 1 i 3.

³ Art. 22 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (t.j. Dz.U. 2018, poz. 2017).

odwołał prokurenta wybranego przez drugiego członka zarządu, po czym wspólnik B zażądał zapłaty kary umownej. Wspólnik A odmówił zapłaty kary umownej, w związku z czym wspólnik B skorzystał z przysługującego mu uprawnienia z ustanowionego zastawu rejestrowego i przejął udziały wspólnika A. Wspólnik A wystąpił z powództwem o ustalenie nieistnienia obowiązku zapłaty kary umownej (co w konsekwencji oznaczałoby bezpodstawne skorzystanie z uprawnienia z zastawu rejestrowego). Sąd Najwyższy, oddalając skargę kasacyjną wspólnika B, stwierdził, iż ustalenia sądów *meriti* były prawidłowe i nie istniał obowiązek zapłaty kary umownej przez wspólnika A, gdyż wspólnik B nie mógł się zobowiązać gwarancyjnie, skoro zdarzenie podlegające gwarancji polega na zachowaniu osoby trzeciej (członka zarządu), które nie może być przedmiotem jej własnego zobowiązania się do niepodejmowania go (*non facere*). Sąd Najwyższy dodał ponadto, iż nie można zobowiązać członka zarządu do nieodwoływania prokurenta, gdyż jest to sprzeczne z normą art. 1097 Kodeksu cywilnego⁴.

Uwagi ogólne

W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy pochylił się przede wszystkim nad kwestią wykładni oświadczeń woli stron oraz możliwości gwarancyjnego zobowiązania się, iż członek zarządu nie dokona danej czynności. Choć nie wybrzmiało to wprost w wyroku Sądu Najwyższego, to jak wskazują eksperci⁵, omawiane orzeczenie dotyczyło również art. 208 § 7 oraz 209¹ § 1 Kodeksu spółek handlowych⁶. Jak wskazał Sąd Najwyższy: „Wykładnia umowy nie może polegać na odczytywaniu jej pojedynczych fragmentów, powinna bowiem prowadzić do wszechstronnej oceny wszystkich postanowień, ponadto uwzględniać okoliczności pozatekstowe, jak cel umowy, rozumienie jej postanowień, zachowania stron podczas negocjacji i sposobu jej wykonywania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 19 lipca 2002 r., V CKN 679/00; z 8 lipca 2004 r., IV CKN 582/03; z 22 września 2004 r., III CK 400/03; z 6 września 2018 r., IV CSK 440/17)”. Sąd Najwyższy jedynie zdawkowo odniósł się kwalifikacji umowy jako umowy gwarancyjnej, a w treści wyroku (w szczególności w opisie stanu faktycznego) nie została przeprowadzona szczegółowa analiza kwalifikacji prawnej spornej umowy. W związku z tym rozważania dotyczące kwestii wykładni umów i oświadczeń woli stron nie są przedmiotem pogłębionej analizy w ramach niniejszej glosy.

Przyjmuję założenie, iż Sąd Najwyższy dokonał prawidłowej wykładni oświadczeń woli, kwalifikując umowę jako umowę gwarancyjną. Jak wykaże poniższa

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.), dalej: k.c.

⁵ Ł. Berak, Piotr Moskała, *Dopuszczalność zawarcia...*, s. 2.

⁶ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 18 ze zm.), dalej: k.s.h.

analiza, możliwość zaciągnięcia spornego zobowiązania nie rodzi jednak wątpliwości w ramach szerszego kontekstu stosunku spółki kapitałowej⁷, w ramach którego funkcjonuje członek zarządu, oraz niejako w związku, z którym i obok którego zaciągane jest zobowiązanie gwarancyjne w umowie wspólników. W dalszej części opracowania poruszona zostanie problematyka odwołalności prokury oraz zasad, na których musi się opierać członek zarządu w sprawowaniu swojej funkcji, a także kwestia możliwości zobowiązania się, iż zagwarantuje się wypłatę określonej sumy pieniężnej na wypadek wystąpienia określonego zdarzenia (w tym wypadku zdarzeniem tym byłoby odwołanie prokurenta przez członka zarządu).

Odwołalność prokury

Zgodnie z art. 109⁷ k.c. prokura może być odwołana w każdym czasie. Nie ulega wątpliwości, że przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący⁸. Tym samym wszelkie zobowiązania poczynione celem ustanowienia terminu udzielenia prokury, zrzeczenia się prawa do odwołania prokury itp. nie mogą skutecznie zapobiec skorzystaniu z tego uprawnienia⁹. Jak wskazuje R. Uliasz, nie jest wcale oczywiste, że przedsiębiorca nie mógłby się zobowiązać do nieodwołania prokurenta, co skutkowałoby ewentualnym powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej w braku wpływu na możliwość odwołania¹⁰. Z przytoczonym przepisem k.c. należy czytać łącznie art. 208 § 7 k.s.h. wskazujący, iż prokurę może odwołać każdy z członków zarządu. W ślad za A. Opalskim należy uznać, iż jest to rozwiązanie stanowiące swoisty wyjątek od zasad reprezentacji spółki opisanych na podstawie art. 205 § 1 k.s.h.¹¹ Zaaprobowanie tego poglądu sprowadza się do uznania, iż bez względu na przyjęte zasady reprezentacji każdy z członków zarządu ma prawo odwołać prokurenta (zgodnie z argumentami przytoczonymi przez Opalskiego¹² pozwala to na realizację obowiązku pieczy nad interesem spółki w przypadku, gdyby prokurent utracił zaufanie któregośkolwiek z członków zarządu, a posiada on wszak szerokie uprawnienia do reprezentowania spółki i oddziaływania na jej relacje z podmiotami trzecimi).

⁷ W zakresie podziału stosunku spółki kapitałowej na stosunek w rozumieniu wąskim i szerokim zob. G. Suliński, *Rozstrzyganie sporów ze stosunku spółki kapitałowej przez sąd polubowny*, Warszawa 2008, s. 38–39.

⁸ R. Uliasz [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, art. 1097, nb 3; U. Promińska [w:] *Kodeks cywilny część ogólna. Komentarz*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2009, s. 1009.

⁹ R. Uliasz [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, art. 1097, nb 3–4.

¹⁰ *Ibidem*. Por. też w dalszej części artykułu.

¹¹ A. Opalski [w:] *Kodeksu spółek handlowych*, t. IIA: *Spółka z o.o. Komentarz. Art. 151–226*, red. Opalski, Warszawa 2018, art. 208, nb 19.

¹² *Ibidem*, nb 18–19.

Dyrektywy wykonywania obowiązków przez członków zarządu

Artykuł 209¹ § 1 k.s.h. wskazuje na powinność członka zarządu do wykonywania swoich obowiązków z dołożeniem należytej staranności wynikającej z zawodowego charakteru jego działalności oraz dochowania lojalności wobec spółki. Przepis ten należy rozumieć jako przyjęcie swoistej normy obowiązku działania w interesie spółki¹³. Tym samym członek zarządu powinien działać w „sposób przyczyniający się do możliwie jak największego rozwoju spółki (*best interest*), osiągania zysków, utrzymywania dobrej pozycji spółki na rynku oraz obowiązek podejmowania działań służących wykorzystaniu szans korporacyjnych (*corporate opportunity*, *Geschäftschancen*) oraz perspektyw rozwoju, a także z uwzględnieniem społecznej odpowiedzialności biznesu (*corporate social responsibility*)”¹⁴. Należy przyjąć, iż utrata przez członka zarządu zaufania wobec prokurenta spółki, a więc powzięcie wątpliwości co do działania prokurenta zgodnie z jej interesem, powinno doprowadzić do odwołania prokurenta i wypełnienia obowiązku lojalności wobec spółki.

Możliwość podjęcia zobowiązania gwarancyjnego

W świetle powyższych uwag wydawać by się mogło, iż orzeczenie Sądu Najwyższego jest jak najbardziej odpowiednie, gdyż w istocie nie można wyłączyć możliwości odwołania prokurenta spółki przez członka zarządu. Jednak należy odróżnić od siebie sytuację, w której to sam członek zarządu podejmowałby takie zobowiązanie, od sytuacji, gdy podmioty trzecie wobec członka zarządu podejmują zobowiązanie, w ramach którego w przypadku dokonania przez członka zarządu danej czynności zostanie wypłacona określona suma pieniężna¹⁵. Już nawet w tej pierwszej sytuacji, jak wskazywano powyżej¹⁶, doktryna nie wypracowała jednoznacznego stanowiska co do możliwości zobowiązania się przez członka zarządu do nieodwołania prokury. Wydaje się, iż w świetle obowiązującej zasady swobody umów¹⁷ członek zarządu mógłby się zobowiązać, iż nie odwoła prokury, co sprowadzałoby się jedynie do wystąpienia roszczenia odszkodowawczego po stronie prokurenta (z brakiem wpływu na skuteczność odwołania).

¹³ P. Pinior [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. P. Pinior, J.A. Strzępka, Warszawa 2024, art. 209¹, nb 1.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Por. Ł. Berak, P. Moskała, *Dopuszczalność zawarcia...*, s. 2. Jak wskazują prawnicy kancelarii SK&S, zobowiązanie takie, choć z natury byłoby określone jako zobowiązanie gwarancyjne, to ekonomicznie odpowiadałoby ono swoistemu ubezpieczeniu się na wypadek wystąpienia danego zdarzenia.

¹⁶ R. Uliasz [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, art. 1097, nb 3–4.

¹⁷ Art. 353¹ k.c.

Gdyby nawet przyjąć, iż członek zarządu nie może podjąć takiego zobowiązania, to pogląd Sądu Najwyższego, jakoby podmiot trzeci nie mógł zobowiązać się gwarancyjnie w odniesieniu do (nie)dokonania przez członka zarządu takiej czynności, jest zbyt daleko idący i ograniczający swobodę kontraktowania w ramach profesjonalnych stosunków gospodarczych. Za stanowiskiem takim przemawia kilka argumentów. Jako pierwszy należy wskazać fakt, iż zobowiązanie się podmiotu trzeciego (w tym wypadku wspólnika) nie oznacza, iż ktokolwiek zaciąga zobowiązanie do nieodwoływania prokurenta (w braku możliwości analizy spornych postanowień umowy inwestycyjnej rozważania te prowadzone są w formie *in abstracto*). Przedmiotem tak skonstruowanego zobowiązania gwarancyjnego powinien być fakt wystąpienia danego skutku (odwołania prokurenta) i związany z nim obowiązek zapłaty określonej sumy pieniężnej. Zobowiązanie takie nie oznacza¹⁸, iż w ramach umowy zawartej pomiędzy wspólnikami członek zarządu zaciąga zobowiązanie do nieodwoływania prokurenta. Zobowiązania takiego nie zaciągają też sami wspólnicy jako podmioty, które nie są w ogóle uprawnione do powołania prokurenta.

Należy także wskazać, iż zobowiązanie gwarancyjne w omawianej postaci nie stoi w sprzeczności z normą art. 2091 § 1 k.s.h., członek zarządu nie jest bowiem zobowiązany i nie będą w stosunku do niego wyciągane negatywne konsekwencje z faktu odwołania prokurenta. Nie byłby tym samym postawiony w sytuacji, gdzie dwie normy: 1) norma art. 2091 § 1 k.s.h. nakazująca działanie w interesie spółki oraz 2) norma wynikająca z umowy, nakazująca nie odwoływać prokurenta¹⁹, nakazywałyby odmienne i sprzeczne ze sobą zachowania (gdyby odwołanie prokurenta leżało w interesie spółki). Członek zarządu nie jest zatem związany umową wspólników²⁰, a ponadto odwołując prokurenta wbrew postanowieniu umowy inwestycyjnej, nie jest do niczego zobowiązany. Dochodzi jedynie do aktualizacji obowiązku wspólnika do zapłaty sumy pieniężnej (lub spełnienia innego określonego w umowie świadczenia).

Sąd Najwyższy wskazał, iż na przeszkodzie zaciągnięcia spornego zobowiązania gwarancyjnego stoją przepisy art. 291–300 k.s.h., ze stwierdzeniem tym nie można się jednak zgodzić. Wymienione przepisy stanowią podstawy do pociągania członków zarządu do odpowiedzialności za ich działania, które najprościej rzecz ujmując, godzą w interes spółki lub (pośrednio) wspólników. Zdaniem

¹⁸ Przy wspomnianym założeniu analizy *in abstracto* nie jest wykluczone, że jakieś szczególne postanowienia umowne mogłyby kreować takie zobowiązanie.

¹⁹ Z oczywistą uwagą, iż norma umowna nie mogłaby być sprzeczna z normą ustawową, więc pierwszeństwo i tak przysługiwałoby ustawie.

²⁰ Rozważania wyglądałyby inaczej, gdyby w stanie faktycznym dwójka wspólników była zarazem dwójką członków zarządu spółki, jednak jak sam Sąd Najwyższy zauważył w uzasadnieniu wyroku: „Zobowiązanie (...) zawarły powódki i pozwana jako wspólnicy spółki. Ani powódki, ani pozwana nie były uprawnione do ustanawiania i odwoływania prokurentów”.

Sądu Najwyższego członek zarządu nie może pozbawić się możliwości działania w interesie spółki, co stanowi z jednej strony wypełnienie jego obowiązków, a z drugiej strony przeszkodę do pociągnięcia go do odpowiedzialności na podstawie dowolnego ze wskazanych przepisów. Twierdzenie to, jak już wskazywano, jest błędne i zbytnio krępujące dynamicznie funkcjonujący obrót gospodarczy, gdyż przy zaciąganiu spornego zobowiązania gwarancyjnego nie dochodzi do uniemożliwienia członkowi zarządu korzystania z przysługujących mu kompetencji i wypełniania swoich powinności. Dochodzi jedynie do aktualizacji obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego po stronie współnika.

Wreszcie, należy wskazać, iż zobowiązanie takie nie musi oznaczać, iż członek zarządu miałby pozostawać skrępowany w swoich działaniach faktem, iż w przypadku odwołania prokurenta współnik powołujący tego członka zarządu mógłby go w konsekwencji odwołać. Po pierwsze, mogą istnieć sytuacje, gdzie współnik taki nie miałby indywidualnego uprawnienia do powołania i odwołania członka zarządu lub nie miałby wystarczającej większości do odwołania członka zarządu. Po wtóre, w braku istnienia takiego zobowiązania członek zarządu również mógłby zostać odwołany, gdyby odwołanie prokurenta było niezgodne z wizją współnika posiadającego uprawnienie indywidualne do odwołania członka zarządu (nie można by mówić, iż swoboda działania członka zarządu została ograniczona i dyspozycja współnika byłaby w pełni skuteczna, a przecież stan taki różniłby się jedynie brakiem zobowiązania gwarancyjnego). Należy również wskazać, że gdyby zobowiązanie gwarancyjne było ukształtowane tak jak w stanie faktycznym omawianej sprawy, tj. wymagałoby zapłaty kary umownej po każdorazowym odwołaniu prokurenta, to każdorazowa zmiana członka zarządu zapewne byłaby ekonomicznie i operacyjnie trudna do wyobrażenia sobie w realiach gospodarczych.

Ocena stanowiska przedstawionego przez Sąd Najwyższy

Stanowisko Sądu Najwyższego wydaje się zbyt restrykcyjne. Sąd Najwyższy, kontynuując obraną linię orzeczniczą, stara się premiować ochronę gwaranta ponad swobodę kontraktowania. Rozwiązanie takie jest jednak dalekie od ideału, gdyż nie tylko ogranicza możliwości kształtowania przez profesjonalnych uczestników obrotu istniejących między nimi stosunków, ale też wprowadza niepewność tych podmiotów co do konsekwencji podejmowanych przez nich zobowiązań gwarancyjnych. W świetle istniejącego orzecznictwa uczestnicy obrotu pozostawieni zostali z koniecznością szczegółowego analizowania sporządzanych postanowień umów gwarancyjnych, aby nie narazić się na uznanie ich za sprzeczne z prawem i nieskuteczne.

Bibliografia

- Berak Ł., Moskała P., *Dopuszczalność zawarcia przez wspólnika spółki z o.o. umowy gwarancyjnej dotyczącej działań powołanego przez niego członka zarządu*, „Prawo Spółek Handlowych” 2024, nr 12.
- Opalski A. [w:] *Kodeksu spółek handlowych*, t. IIA: *Spółka z o.o. Komentarz. Art. 151–226*, red. Opalski, Warszawa 2018.
- Piniór P. [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. P. Piniór, J.A. Strzępka, Warszawa 2024.
- Promińska U. [w:] *Kodeks cywilny część ogólna. Komentarz*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa.
- Suliński G., *Rozstrzyganie sporów ze stosunku spółki kapitałowej przez sąd polubowny*, Warszawa 2008.
- Uliasz R. [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. M. Załucki, Warszawa 2024.

Streszczenie

Głosa dotyczy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2024 r. (sygn. II CSKP 1456/22), w którym podjęto problematykę zobowiązań gwarancyjnych w spółkach z o.o. Sprawa dotyczyła umowy inwestycyjnej, na mocy której wspólnicy zobowiązali się do zagwarantowania, że powołani przez nich członkowie zarządu nie odwołają wybranych prokurentów. Sąd Najwyższy uznał, że zobowiązanie takie jest nieważne, gdyż członek zarządu nie może skutecznie ograniczyć swojego uprawnienia do odwołania prokury, co wynika z art. 109⁷ k.c. oraz art. 208 § 7 k.s.h. Stanowisko Sądu Najwyższego opiera się na zasadzie swobody zarządu w prowadzeniu spraw spółki oraz konieczności zachowania lojalności wobec niej. Jednocześnie wyrok ten wpisuje się w tendencję do ograniczania swobody kontraktowania w profesjonalnym obrocie gospodarczym, co rodzi istotne konsekwencje dla praktyki prawa handlowego.

Słowa kluczowe: umowa gwarancyjna, zobowiązanie się do nieczynienia, prokura, członek zarządu, wspólnik

CONCLUSION BY A SHAREHOLDER OF A LIMITED LIABILITY COMPANY OF AN AGREEMENT GUARANTEEING THE CONDUCT OF A BOARD MEMBER. GLOSS TO THE JUDGMENT OF THE SUPREME COURT OF 9 MAY 2024, REF. II CSKP 1456/22

Summary

The gloss deals with the Supreme Court’s judgment of 9 May 2024 (ref. II CSKP 1456/22), which addressed the issue of guarantee obligations in limited liability companies. The case concerned an investment agreement under which the shareholders undertook to guarantee that the board members they appointed would not dismiss the proxies they chose. The Supreme Court held that such an undertaking was invalid, as a board member could not effectively limit his or her power to revoke a proxy, which follows from Art. 109⁷ of the Civil Code and Art. 208 § 7 of the Commercial Companies Code. The Supreme Court’s position is based on the principle of freedom of the board of directors in the conduct of the company’s affairs and the need to be loyal to the company. At the same time, the judgment is part of the trend toward limiting the freedom of contract in professional business, which raises important implications for the practice of commercial law.

Keywords: guarantee agreement, undertaking not to do, commercial proxy, board member, shareholder